

# gazeta policyjna

Rok XI • Nr 4 • 30 I 2000 r.

Cena 1,30 zł

Niech prawo zawsze prawo znaczy



## PO CO NAM UNIA?

W latach 1997-2000 Unia Europejska przeznaczy na zakupy inwestycyjne dla Polski ok. 30 mln euro

str. 3

## KOMENDA W OGNIU



W sylwestra zgorzała KMP w Świętochłowicach

str. 4

## EMERYTURY POLICYJNE PO ORZECZENIU TRYBUNAŁU KONSTYTUCYJ- NEGO

str. 5

## POSŁOWIE U ANTYTERRORY- STÓW



Było sporo huku, nieco emocji, a wreszcie...

str. 6

## POLICJA NA SPORTOWO

Liczą się nie tylko zwycięzcy

str. 7

# MAGICZNE 2000

ELŻBIETA SITEK

Rok 2000 od dawna miał pewną jakby magiczną wymowę. Mówiono o nim jako o początku nowej epoki, przełomowej dacie rozpoczynającej czasę supernowoczesne. W Policji często używano się hasła „Policja 2000”, zupełnie tak, jakby w roku 2000 miała być ona nagle, jak za dotknięciem czarodziejskiej różdżki, inna niż w roku 1999.

**D**okument prezentujący strategiczne kierunki działania Policji w roku 2000 składa się z trzech części. W pierwszej przedstawiono prognozę zagrożeń, w drugiej – kierunki działania Policji, w trzeciej – formy ich realizacji.

### PROGNOZA – BĘDZIE GORZEJ

Przestępczość zorganizowana w Polsce wcale nie maleje i nic nie wskazuje, aby miało to nastąpić w najbliższym czasie. Przeciwnie, coraz częściej przenika ona do różnych sfer życia gospodarczego i publicznego. Kapitał pochodzący z przestępstw czysto kryminalnych typu napady, rabunki, narkotyki czy przemyt inwestowany jest w legalne przedsięwzięcia, często przez podstawionych pośredników. Przywódcy zorganizowanych grup przestępczych zaczynają funkcjonować jako legalni biznesmeni w sferze oficjalnej działalności.

Z rozpoznania operacyjnego Policji wynika, że korupcja coraz bardziej zagraża pracownikom administracji centralnej i terenowej oraz funkcjonariuszom aparatu ścigania i wymiaru sprawiedliwości. Potwierdzają to raporty międzynarodowej organizacji antykorupcyjnej Transparency International.

Zarząd Spraw Wewnętrznych ujawnia coraz częściej przypadki policjantów współpracujących z przestępcami. Należy liczyć się z tym, że gdy z jednej strony rosnąć będzie skuteczność ścigania zorganizowanych grup przestępczych przez Policję, to z drugiej strony te wzmacniać będą penetrację środowiska policyjnego.

Pojawiają się nowe sposoby i obszary korupcji. Ostatnio Policja ujawniła przypadki, gdy z grupami przestępczymi współpracowali pracownicy banków i to pracownicy szczebla kierowniczego. Dostarczali gangom informacji o firmach, które mogłyby stać się potencjalnie ofiarami szantażu lub finansowego podporządkowania.

Coraz wyraźniej obserwuje się także umacnianie się w naszym kraju przestępczych enklaw etnicznych. Cudzoziemcy są sprawcami

przestępstw porachunkowych, zabójstw, groźnych napadów i wymuszeń. Szczególnie niebezpieczne, a jednocześnie wyjątkowo szalenie zamknięte, są grupy pochodzenia azjatyckiego.

W zakresie pospolitej przestępczości kryminalnej również nie ma co liczyć na poprawę. Nadal dominować będą przestępstwa przeciwko mieniu, a liczba kradzieży, kradzieży z włamaniem i kradzieży rozbójniczych, zwłaszcza samochodów, będzie rosła. Przez najbliższe lata utrzyma się również tendencja wzrostowa w zakresie przestępstw przeciwko życiu i zdrowiu, zwłaszcza w kategorii rozbójów, wzrosnąć także liczba napadów na banki, kantory i konwoje. Wzrostowi tych ostatnich przestępstw można by zapobiec, gdyby firmy dbały o właściwe zabezpieczenie konwojów i profesjonalizm odpowiedzialnych za nie osób. Niestety, mimo intensywnej działalności edukacyjnej w tym zakresie ze strony Policji, nic na razie nie wskazuje, aby miała nastąpić poprawa sytuacji.

Przewiduje się także, że wyludzenia podatku VAT oraz nadużycia związane z wykorzystaniem funduszy celowych, staną się domeną nie tylko zorganizowanych grup przestępczych, ale przestępcami na skalę lokalną lub regionalną. Wzrosnąć prawdopodobnie liczba wyludzeń w sektorze ubezpieczeń i bankowym i nic nie wskazuje, aby lepsza niż dotychczas była współpraca ze strony tych podmiotów, ponieważ obawiają się one utraty wiarygodności w opinii publicznej. Nadal trudny do rozwiązania będzie problem naruszenia własności intelektualnej.

Niepokoi liczba odnotowywanych zakłóceń porządku publicznego podczas różnego rodzaju imprez masowych i w tym zakresie również prognozy nie są optymistyczne. Coraz częściej różne grupy społeczne próbują wymusić określone zachowania ze strony władz przez blokady dróg, okupację budynków, zgromadzenia przekształcające się w zamieszki itp.

Jedynym jak dotąd pozytywnym zjawiskiem w zakresie bezpieczeństwa publicznego jest zmniejszenie

się liczby osób poszkodowanych w wypadkach drogowych i jest nadzieja, że ta tendencja się utrzyma.

### JAK PRZECIWDZIAŁAĆ

Prognozy dotyczące przestępczości w najbliższych latach nie napawiają optymizmem. Ale nie znaczy to oczywiście, że Policja ma czekać z założonymi rękami. Prognozowanie służy przecież głównie temu, żeby przewidując, co może się stać, umiejętnie dobierać sposoby przeciwdziałania.

W przypadku przestępczości zorganizowanej w najbliższym czasie nastąpić musi głębokie rozpoznanie po pierwsze – struktur kierowniczych grup przestępczych, po drugie – ich działań w zakresie korumpowania przedstawicieli administracji państwowej i samorządowej, organów ścigania i wymiaru sprawiedliwości i po trzecie – źródeł finansowania legalnych i półlegalnych przedsięwzięć gospodarczych podejmowanych przez członków grup przestępczych oraz sposobu wprowadzania przestępczego kapitału do legalnego obrotu finansowego.

Na poprawę rozpoznania środowisk przestępczych, nie tylko zorganizowanych grup, ale także przestępców pospolitych, z pewnością skutecznie wpłynęła weryfikacja przydatności dotychczasowych źródeł osobowych informacji oraz odbudowa sieci. Służby kryminalne w większym niż dotychczas stopniu korzystać powinny z informacji od dzielnicowych i policjantów ogniw patroloво- interwencyjnych. Policja musi rozszerzać współpracę z obywatelami, aby np. za pośrednictwem Crime Stoppers uzyskiwać od nich jak najwięcej informacji o przestępstwach.

Na lepszą wykrywalność przestępstw wpłynie z pewnością poprawa jakości działań na miejscu zdarzenia, zwłaszcza właściwe jego zabezpieczenie i staranność wykonania czynności techniczno-kryminalistycznych.

Konieczna jest także zmiana sposobu i czasu reakcji na zdarzenie przestępcze i wzmocnienie roli dzielnicowego. Dyslokacja służb ruchu drogowego powinna być uwarunkowana rzeczywistym zagrożeniem, a nie dążeniem do maksymalizacji represji.

### STRATEGICZNE KIERUNKI DZIAŁANIA W 2000 r.

Państwo powinno zapewnić poczucie bezpieczeństwa swoim oby-

watelom. I to właśnie jest najistotniejszym celem działania Policji. Szanse na to, aby nastąpił istotny wzrost poczucia bezpieczeństwa wśród obywateli są wbrew pozorom bardzo duże, jak wskazują bowiem badania opinii społecznej, poziom poczucia bezpieczeństwa jest luźno związany z rzeczywistym poziomem przestępczości. Niezbędne do tego jest jednak, aby samorządy lokalne ponosiły ustawową odpowiedzialność za stan bezpieczeństwa na swoim terenie.

Natomiast Policja, aby się przyczynić do poprawy poczucia bezpieczeństwa obywateli, powinna się skoncentrować na dwóch kierunkach działania: systematycznej i jeszcze szerszej edukacji na temat zapobiegania przestępczości oraz poprawy wykrywalności w zakresie drobnych, ale uciążliwych dla przeciętnego obywatela przestępstw. Nie bez znaczenia jest także kultura obsługi i życzliwość policjanta w stosunku do obywatela i na tym polu także jest jeszcze sporo do zrobienia.

Podstawowym warunkiem powodzenia wszelkich działań Policji jest właściwie wyszkolony policjant. Konieczne jest konsekwentne wykorzystywanie nowych procedur kwalifikacyjnych, szczególnie badań psychologicznych i sprawnościowych. Droga rozwoju zawodowego każdego policjanta powinna być planowana indywidualnie, a elementem systemu jego adaptacji do służby musi stać się instytucja opiekuńcza służbowego.

Obrazu tego dopełnia dobra, umożliwiająca efektywną pracę, struktura Policji oraz właściwy nadzór nad pracą policjantów, a także, co powtarzane jest od lat, wyposażenie policjanta w odpowiednie środki techniczne i prawne.

Tyle o prognozach, priorytetach i metodach działania. Właściwie nic nowego, bo o tym wszystkim mówi się przecież od dawna. Czy jest to dla Policji plan działania, czy raczej koncert życzeń? I ile z tego uda się zrealizować? Czy rok 2000 będzie magiczny, czy raczej całkiem pospolity?

Czytając opracowane w KGP materiały prezentujące strategiczne kierunki działania polskiej Policji w 2000 roku, trudno oprzeć się wrażeniu, że nadal mamy do czynienia z ambitnymi planami i prozaiczną biedą, podobną jak w latach poprzednich, biedą, która będzie hamować możliwości wprowadzenia w życie tychże planów.

W dniu, kiedy oddałam ten artykuł do druku, Sejm odrzucił proponowaną poprawkę do budżetu 2000 dotyczącą zwiększenia budżetu dla Policji na motywacyjny fundusz plac... □

**OLM OPTIMUS-LOCKHEED MARTIN**  
SYSTEMY WSPOMAGANIA DOWODZENIA  
INTEGRACJA SYSTEMÓW INFORMACYJNYCH  
NAJNOWOCZEŚNIEJSZE TECHNOLOGIE  
LOCKHEED MARTIN  
REFERENCJE:  
FBI, SCOTLAND YARD,  
USAF Space Command  
www.olm.pl







# KOMENDA W OGNIU

**W Świętochłowicach ludzie mawiają z przekąsem, że dotąd w Polsce komendy policyjne, a właściwie milicyjne, płonęły podczas niepokojów i zamieszek społecznych. Komenda Miejska Policji zgorzała w sylwestra.**

**B**udynek należał do najwartościowszych architektonicznie i historycznie w mieście. W dwudziestolecie międzywojennym przy ulicy Poloka mieścił się magistrat. Podczas okupacji obiekt przejęło gestapo. W piwnicach, o czym zaświadcza metalowa tabliczka pamiątkowa, torturowano śląskich patriotów przed wywózką na egzekucje. Po wyzwoleniu gmach zasiedliła milicja, a w spadku po niej – Policja.

W miarę upływu lat budynek tracił na urodzie. Nadal jednak był wpisany na listę nielicznych świętochłowickich zabytków. Z tego względu konserwator nie zgodził się na odrestaurowanie obiektu przez Hutę Florian albo innych sponsorów. W budynku nie zainstalowano systemu monitoringu przeciw-

pożarowego. Zresztą, która komenda w Polsce go ma?... Czujniki, w momencie wykrycia ognia i dymu, pozwoliłyby na ugaszenie pożaru wiadrzem wody. Świętochłowicką komendę gasiło 14 wozów bojowych straży pożarnych z całego województwa katowickiego. Wspierało je 12 wozów operacyjnych.

– Przenośna słuchawka telefoniczna to znakomita rzecz – mówi nadkomisarz Leszek Pomietto. – Ale nie wtedy, gdy się siedzi w wannie przed sylwestrową zabawą. Podala mi ją żona. Usłyszałem koleżankę, mieszkającą naprzeciw komendy: – Firma się pali! Mieliśmy razem, my i ona z mężem, iść na sylwestra.

Policja w Świętochłowicach była przygotowana na wszystko. Na zadzia-

lanie pluskwy milenijnej, brak prądu, wody, wybuch pożaru. Wszędzie, tylko nie u siebie. Pełna mobilizacja obowiązywała w Lipinach i Chropaczowie, gdzie co roku chuligani zabawiali się rzucaniem butelek w witryny sklepowe oraz zrzucaniem butelek po szampanie na auta zaparkowane przed wieżowcami. Na popołudniowej zmianie pełniło służbę mnóstwo ludzi. Inni siedzieli na dyżurach w domach. Ci co wykupili bilety na bale, podali telefony do siebie, licząc się z perspektywą wezwania do działań. Teraz wszyscy gnali na ratunek.

Taksówką dotarł Pomietto pod gmach komendy. Alarm wszczął pełniący dyżur zastępca komendanta miejskiego asp. sztab. Jan Zacharko. Około 17.30 z ulicy obok szpitala dobiegła głośnie kanonada. Od południa w pobliskim osiedlu dzieciaki zabawiały się puszczaniem rakiet.

Komendant zauważył, a raczej usłyszał dziwne trzaski nad głową. Wbiegł na drugie piętro. Spod drzwi pomieszczenia zajmowanego przez kierownika referatu zaopatrzenia buchały kłęby dymu i płomieni.

Mróż sięgał 12 stopni. Dwa pobliskie hydranty były zamrożone. Najbliższy

jając szybę w oknie, wpadła do środka komendy.

W pierwszym rzędzie ratowano psy służbowe, mające kójce u podnóża budynku. Zwierzęta były tak przerażone, że pozwalały wyprowadzić się obcym ludziom. Do dziś ze względu na stres nie nadają się do pełnienia służby. Przebywają w KMP w Bytomiu. Tam jeżdżą codziennie opiekunowie, żeby je karmić i ponownie przyuczać do obowiązków.

Następnie ewakuowano magazyn uzbrojenia, przewożąc broń i amunicję do garaży KMP. Jakiś człowiek podjechał polonezem truckiem, pomagając transportować ciężkie skrzynie. – Było tego tyle, że kiedy spojrzeliśmy następnego dnia, wydawało się nieprawdopodobne, by kilku ludzi w parę minut wyniosło taki ciężar – wspominają policjanci. Utracono tylko jeden pistolet, schowany w szafie pancernej w pokoju, gdzie wybuchł ogień. Eksplodująca od temperatury amunicja w magazynku rozzerwała rękojeść.

Pastwą pożaru padło całe drugie piętro budynku. Kompletnemu wypaleniu uległy pokoje techników kryminali-

Rano w sylwestra skończono w komendzie malowanie pomieszczeń i klatek schodowych. Dziś zalane wodą, straszą popękanyściami i odpadającymi tynkami. Rozmiar strat jest trudny do oszacowania. Jedni mówią o 200 000 złotych, inni o milionie. Wiadomo jedno – Policja tu nie wróci. Nie wiadomo natomiast, jaki będzie dalszy los budynku. Zamarzająca woda dopełniła obrazu zniszczenia. Dwie ściany niebezpiecznie się chylą. Budynek jest własnością Skarbu Państwa, więc, na dobrą sprawę, niczym. Miasta nie stać na wydatki związane z odbudową.

Ma zresztą ważniejszy problem na głowie. Gdzie umieścić Policję. Teraz cała komenda gnieździ się – dosłownie – w niewielkim komisariacie w Lipinach. Ocalałe wyposażenie i dokumenty piętrzą się pod sufity. Trwa ich inwentaryzacja.

Z zarządu miasta tylko prezydent Kożuch tak naprawdę przejął się pożarem i sytuacją Policji. Inni członkowie władz miejskich radzili, żeby upchnąć ją w starej szkole, która zdaniem ekspertów za rok czy dwa groziłaby zawaleniem się. Na szczęście w sukurs przyszła dyrekcja likwidowanej kopalni „Polska-Wirek”. W



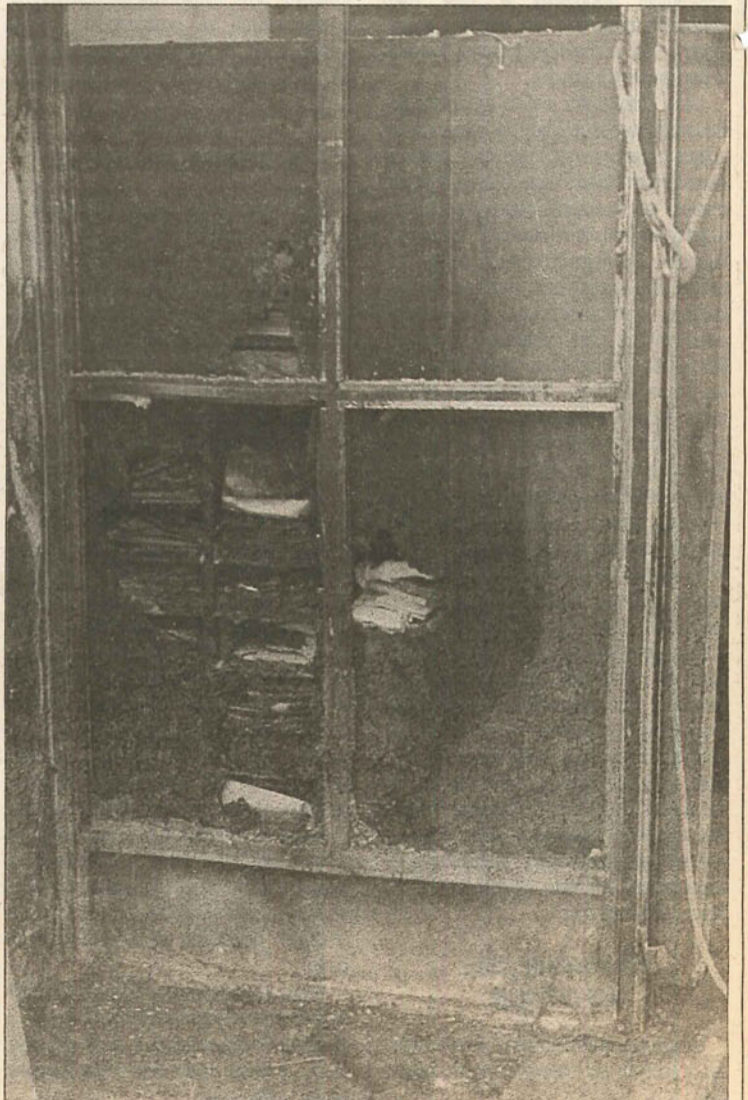
czynny był oddalony o 200 metrów. Żaden wóz strażacki nie dysponował węzłem takiej długości. Spięto kilka, ale wtedy okazało się, że woda nie sięga dachu płonącej komendy. Dopiero kiedy podjechała tak zwana zwyżka, woda poleciała na ogień. Mimo wszystko było jej ciągle za mało. Samochody strażackie gnały aż do Chorzowa. Zawartość zbiorników starczała na pół minuty akcji.

Na miejsce przybyli wojewoda śląski Marek Kempski i prezydent miasta Ludwik Kożuch. Operacją gaszenia budynku kierował komendant wojewódzki Państwowej Straży Pożarnej starszy brygadier Piotr Buk. Później powiedział w telewizji, choć wyniki ekspertyz pirotechnicznych nie były oficjalnie znane, że pożar powstał od racy, która, wybi-

styki, wydziału informatyki, księgowości, kadr i zaopatrzenia. W grudniu komenda dostała 12 nowych zestawów komputerowych. Ocalał tylko jeden. Jedenaście uległo zniszczeniu lub uszkodzeniu.

zamian za długi wobec Skarbu Państwa przekazał miastu na siedzibę Policji swój biurowiec. Lokum jest warte uznania. Stosowne dokumenty już podpisano. □

ADAM K. PODGÓRSKI  
zdj. autor



# EMERYTURY POLICYJNE PO ORZECZENIU TRYBUNAŁU KONSTYTUCYJNEGO

**Trybunał Konstytucyjny 20 grudnia 1999 r. orzekł o niezgodności z konstytucyjną zasadą zaufania obywateli do państwa i prawa przepisów art. 159 pkt 2 i art. 160 pkt 2 ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz.U. nr 162, poz. 1118 ze zm.).**

Przepisy te wprowadziły od 1 stycznia 1999 r. do systemu emerytalnego służb mundurowych ogólne, przewidziane dla wszystkich emerytów i rencistów zasady zmniejszania i zawieszania świadczeń w przypadku osiągnięcia przychodów w kwocie przekraczającej 70 proc. i odpowiednio 130 proc. przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia.

Jednocześnie Trybunał Konstytucyjny stwierdził, że nowe regulacje nie ograniczają praw podmiotowych w zakresie waloryzacji emerytur i rent służb mundurowych, a jedynie wprowadziły mniej korzystne zasady podwyższania tych świadczeń. Do 31 grudnia 1998 r. policyjne emerytury i renty były waloryzowane w takim stopniu, w jakim wzrastało uposażenie funkcjonariuszy pozostających w służbie.

Przypomnijmy, problematykę waloryzacji cenowej regulują przepisy art. 88-94 ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz.U. nr 162, poz. 1118). Przy ustalaniu wysokości zwaloryzowanych emerytur i rent przyjmuje się, że wzrost nominalny przeciętnej emerytury i renty nie może być niższy niż prognozowany na dany rok średnioroczny wskaźnik cen towarów i usług konsumpcyjnych, powiększony:

1) w latach 1999-2000 o 15 proc. różnicy między prognozowanym na dany rok średniorocznym wskaźnikiem przeciętnego wynagrodzenia w gospodarce narodowej a proponowanym na dany rok średniorocznym wskaźnikiem cen towarów i usług konsumpcyjnych, jeżeli proponowany na dany rok średnioroczny wskaźnik przeciętnego wynagrodzenia w gospodarce narodowej jest wyższy niż prognozowany na dany rok średnioroczny wskaźnik cen towarów i usług konsumpcyjnych,

2) w roku 2001 i latach następnych o 20 proc. różnicy, o której mowa wyżej.

Jeżeli wskaźnik cen towarów i usług konsumpcyjnych powiększony według podanych zasad wynosi:

1) co najmniej 110 proc. - emerytury i renty waloryzuje się od 1 marca i od 1 września, ustalając dwa jednakowe wskaźniki waloryzacji,

2) mniej niż 110 proc. - emerytury i renty waloryzuje się od 1 czerwca.

Waloryzacja obejmuje emerytury i renty przyznane przed dniem określonym jako termin waloryzacji.

Utrzymanie waloryzacji cenowej może jedynie wpłynąć korzystnie na wysokość świadczenia w roku, w którym jest przyznawane policyjne zaopatrzenie emerytalne. Roz-

wiązanie stosunku służbowego i przyznanie świadczenia emerytalno-rentowego przed dniem określonym jako termin waloryzacji w roku przejścia na emeryturę lub rentę zwiększa jej podstawę wymiaru dodatkowo o wskaźnik waloryzacji.

**Orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego o niezgodności z Konstytucją przywołanych przepisów ustawy z 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych powoduje skutki dwójakiego rodzaju: bezpośrednio - odnoszące się do stosowania zasad ograniczania świadczeń w sposób określony dyspozycją art. 41 ustawy z 18 lutego 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji..., pośrednio - odnoszące się do losów orzeczeń sądów pracy i ubezpieczeń społecznych oraz decyzji administracyjnych wydanych przez Zakład Emerytalno-Rentowy MSWiA.**

Zgodnie z art. 41 ustawy z 18 lutego 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, UOP, SG, PSP i SW oraz ich rodzin (Dz.U. nr 53, poz. 214 z późn. zm.), jeżeli osoba pobierająca emeryturę lub rentę inwalidzką osiąga wynagrodzenie lub dochód z tytułu pracy w rozumieniu przepisów o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin, który łącznie z emeryturą lub rentą, bez uwzględnienia dodatków: pielęgnacyjnego, dla sierot zupełnych, kombatanckiego, za tajne nauuczanie przekracza w danym roku w stosunku miesięcznym kwotę podstawy wymiaru emerytury lub renty, świadczenia ogranicza się o kwotę tego przekroczenia, jednak nie więcej niż o 25 proc. kwoty świadczenia bez dodatków. Sposób ograniczenia świadczeń reguluje rozdział 5 Rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych z 22 grudnia 1994 r. w sprawie szczegółowych zasad postępowania i właściwości organów w zakresie zaopatrzenia emerytalnego funkcjonariuszy Policji, Urzędu Ochrony Państwa, Straży Granicznej, Państwowej Straży Pożarnej i uprawnionych członków ich rodzin (Dz.U. nr 138, poz. 742 ze zm.).

W celu ustalenia wysokości ograniczenia świadczenia organ emerytalny oblicza roczną kwotę podstawy wymiaru, kwotę dochodu nie powodującego ograniczenia, roczną kwotę świadczenia, roczną maksymalną kwotę ograniczenia, roczną kwotę zadeklarowanego dochodu i faktycznie osiągniętego oraz różnicę między kwotą dochodu osią-

gniętego a kwotą dochodu nie powodującą ograniczenia. Na przykład rozliczenie roczne emeryta policyjnego z wysługą 30 lat i osiągniętymi przychodami 13 000 złotych w skali roku przy podstawie wymiaru emerytury 2000 złotych miesięcznie przedstawiałoby się następująco:

- kwota podstawy wymiaru świadczenia - 24 000,00

- roczna kwota emerytury - 18 000,00

- kwota nie powodująca ograniczenia świadczenia - 6000,00

- kwota faktycznie osiągniętego dochodu - 13 000,00

- różnica między kwotą dochodu osiągniętego a kwotą dochodu nie powodującego ograniczenia 13 000,00 - 6000,00 = 7000,00.

Ponieważ kwota 4500,00 zł (25 proc. kwoty 18 000,00 zł) jest mniejsza od kwoty 7000,00 zł niedopłata z tytułu rocznego rozliczenia, bez pobierania zaliczki wynosiłaby 4500,00 zł.

Do skutków pośrednich orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego mają zastosowanie regulacje zawarte w art. 190 ust. 4 Konstytucji RP w brzmieniu:

„Orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego o niezgodności z Konstytucją, umową międzynarodową lub ustawą aktu normatywnego, na podstawie którego zostało wydane prawomocne orzeczenie sądowe, ostateczna decyzja administracyjna lub rozstrzygnięcie w innych sprawach, stanowi podstawę do wznowienia postępowania, uchylecia decyzji lub innego rozstrzygnięcia na zasadach i w trybie określonych w przepisach właściwych dla danego postępowania”.

Postanowienia tego artykułu określają samodzielną podstawę do wznowienia prawomocnego zakończonego postępowania sądowego albo uchylecia decyzji organu emerytalnego.

Konsekwencja takich rozwiązań konstytucyjnych oznacza, że nie muszą być odrębnie wymieniane przesłanki do wznowienia postępowania w przepisach prawa formalnego. Żądania emerytów i rencistów policyjnych w postępowaniu administracyjnym, przy wznowieniu postępowania, są „wzmocnione” o przepisy kodeksu postępowania administracyjnego. Dodany jest bowiem art. 145a, w myśl którego można żądać wznowienia postępowania również w przypadku, gdy Trybunał Konstytucyjny orzekł o niezgodności aktu normatywnego z Konstytucją, umową międzynarodową lub ustawą, na podstawie której została wydana decyzja. Skargę o wznowienie wnosi się w terminie 1 miesiąca od dnia wejścia w życie orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego.

**Skutki pośrednie mają przede wszystkim zastosowanie do emerytów i rencistów policyjnych, w stosunku do których zostały wydane decyzje zawieszające świadczenie emerytalno-rentowe lub zapadły wyroki oddalające odwołania od decyzji organu emerytalnego w tych sprawach.**

**Emeryci, których świadczenia zostały zawieszane mogą dochodzić zwrotu emerytur i rent zmniejszonych o 25 proc. z należnymi odsetkami w trybie wspomnianego wznowienia postępowania administracyjnego z zachowaniem miesięcznego terminu od dnia ogłoszenia orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego w Dzienniku Ustaw.**

Należy podkreślić, że swoista konstrukcja art. 190 ust. 4 Konstytucji RP pozwala stosować tryb wzruszenia rozstrzygnięć merytorycznych w orzeczeniach. Nie ma natomiast możliwości wznowienia postępowania i rozstrzygnięcia co do istoty sprawy, w której wydano postanowienie o umorzeniu postępowania.

Pewne zastrzeżenia nasuwają się do świadczeń emerytów policyjnych, których osiągnięte przychody z tytułu działalności podlegającej obowiązkowi ubezpieczenia społecznego wynosiły 70 proc. przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia nie wyżej jednak niż 130 proc. tej kwoty. W tych przypadkach zmniejszenie emerytury lub renty o 25 proc. byłoby rozwiązaniem niekorzystnym, skutkującym powstaniem swoistej nadpłaty organu emerytalnego i uznania tej nadpłaty jako świadczenia nienależnego. Emeryt o wysłudze i zarobkach oraz podstawie wymiaru w podanym przykładzie miałby roczne rozliczenie w systemie powszechnym korzystniejsze.

Przy osiągniętym przychodzie około 13 000,00 złotych nie byłby zobowiązany do odprowadzenia do organu emerytalnego wymienionej kwoty 4500,00 złotych.

Art. 190 ust. 4 Konstytucji określa pewne reguły ogólne i zapewnia ochronę działań podjętych w dobrej wierze. Oznaczać to może, że od tej grupy osób nie będzie możliwe dochodzenie niedopłat z tytułu osiągniętych dochodów w 1999 r. przekraczających kwotę podstawy wymiaru emerytury lub renty.

Byłoby mniej wątpliwości w rozliczeniu rocznym wspomnianej grupy osób, gdyby ogłoszenie orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego z 20 grudnia 1999 r. w Dzienniku Ustaw nastąpiło w pierwszych dniach 2000 roku. Wówczas rozliczenia emerytów o ograniczonych dochodach mogłyby nastąpić w systemie powszechnym.

**Na szczególną uwagę zasługuje sprawa ograniczenia świadczeń emerytów i rencistów, którzy ukończyli 60 lat kobiety lub 65 lat mężczyźni. Otóż zgodnie z art. 103 ust. 2 ustawy z 17 grudnia 1998 r. zasad dotyczących zawieszania lub zmniejszania wysokości świadczeń w związku z osiągnięciem przychodem nie stosuje się do emerytów, rencistów, którzy ukończyli 60 lat kobiety i 65 lat mężczyźni. Przyjmując wykładnię gramatyczną art. 41 policyjnej ustawy emerytalnej ta grupa osób**

nie mogłaby nadal korzystać z uprawnień przysługujących w 1999 roku. Nie można jednak w tym przypadku nie odnieść się do art. 11 ustawy z 18 lutego 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji...

Przepis ten pozwala na zastosowanie wyłączenia podmiotowego osób, które ukończyły 60 lat kobiety i 65 lat mężczyźni, zawartego w ustawie o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, ponieważ ustawa policyjna nie zawiera w tym zakresie odrębnych właściwych uregulowań.

Dyspozycja art. 103 ust. 2 odnosi się także do zmniejszania emerytury lub renty, a ograniczenie świadczeń policyjnych o 25 proc. jest adekwatne do zmniejszania wysokości emerytury lub renty w rozumieniu przepisów ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych.

Art. 41 ustawy z 18 lutego 1994 r. odsyłając do wynagrodzenia lub dochodu w rozumieniu przepisów o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych nie reguluje kwestii ograniczenia emerytury lub renty w związku z osiągnięciem przychodów przez emerytów, rencistów policyjnych, którzy ukończyli 60 lat kobiety 65 lat mężczyźni. W tej sytuacji wydaje się przekonujące wyrażenie stanowiska o braku podstaw do pozbawienia tej grupy „świadczeniobiorców” uprawnień wynikających z osiągnięcia wieku emerytalnego.

Wiele kontrowersji budzić może termin dochodu w rozumieniu art. 41 ustawy. Przepisy o emeryturach i rentach z FUS posługują się pojęciem przychodu. Odniesienie się do przychodu w policyjnym systemie emerytalnym nie zapewnia zachowania uprawnień sprzed 1 stycznia 1999 r. w kontekście ograniczania świadczeń, pomijając już to, że zmniejszać się będzie sukcesywnie podstawa wymiaru świadczenia wobec cenowej waloryzacji policyjnych emerytur i rent. Ubrutwienie wynagrodzenia, które zostało uwzględnione w ustawie z FUS, nie jest adekwatne do wysokości zarobków osiągniętych przez emerytów i rencistów do 31 grudnia 1998 r., zwłaszcza przy dochodach nie powodujących ograniczania świadczeń. Optymalnym rozwiązaniem w tej kwestii byłoby zachowanie dochodu w rozumieniu przepisów par. 30 ust. 3 Rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych z 22 grudnia 1994 r., zgodnie z którym to „za dochód osiągnięty uważa się faktyczny dochód uzyskany przez emeryta lub rencistę w danym roku kalendarzowym”.

Poruszone kwestie, a w szczególności nadpłat i niedopłat podane zostały sygnalizacyjnie. Są jednakże bardzo istotne i mogą stanowić przedmiot dalszych rozważań i szerszego omówienia. □

TADEUSZ NIEWIEROWSKI



# POSŁOWIE U ANTYTERRORYSTÓW

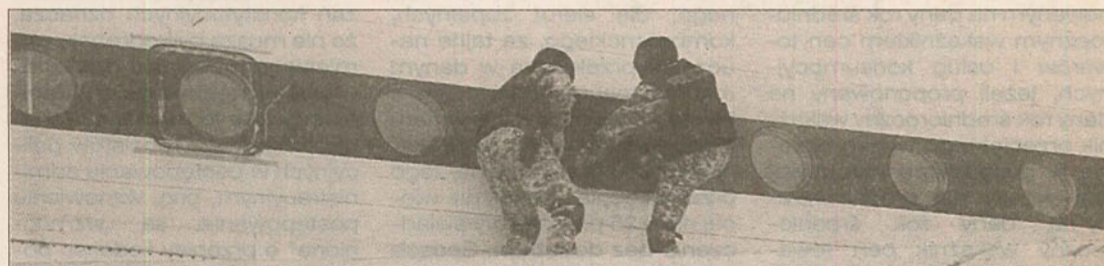


Niedawne ostre pogotowie w stołecznym wydziale AT związane było nie z działaniami przeciwko przestępcom, lecz z wizytą ministra spraw wewnętrznych i administracji Marka Biernackiego, kierownictw KGP i KSP oraz grupy posłów. Niecodziennym gościom antyterrorysty zaprezentowali umiejętności w uwalnianiu zakładników uwięzionych w tak różnych miejscach, jak: mieszkanie w bloku, autobus, samolot i pociąg. Było sporo huku, nieco emocji, a wreszcie zasłużone gratulacje, bo wszystko przebiegło niczym podczas rzeczywistych akcji.

Posłowie zobaczyli również poszukiwanie, zabezpieczenie i neutralizowanie podłożonego ładunku wybuchowego, przekonując się na własne oczy, co muszą wykonać człowiek i pies, a w czym zastąpić ich może zdalnie sterowany robot. Sporym zainteresowaniem cieszyła się sporządzona *ad hoc* wystawa sprzętu i uzbrojenia antyterrorystów. W tym miejscu warto dodać, że znaczną część wyposażenia stołeczny wydział AT zawdzięcza warszawskim władzom samorządowym, które dwa lata temu przeznaczyły sporą sumę pieniędzy na ten cel.

Z niemałym uznaniem, ale i respektem, posłowie przyglądali się przeszkolenemu na Węgrzech owczarkowi niemieckiemu, który za nic nie chciał puścić złapanego „bandyty”. Gdy kilkadziesiąt minut po jego pokazie, w korytarzu zajmowanego przez antyterrorystów budynku, miało miejsce przypadkowe spotkanie z psem, większość z gości wołała obejść go łagodnym łukiem. Znalazło się za to paru chętnych do sprawdzenia celności oka i postrzelania z MP-5 i Glocka-17. Jak zawsze przy tego rodzaju imprezach ogromnym wzięciem cieszyła się tradycyjna grochówka z kuchni polowej. □

tekst i zdjęcia:  
PRZEMYSŁAW KACAK



# LICZĄ SIĘ NIE TYLKO ZWYCIĘZCY



Pompa była jak na poważnych imprezach dla zawodowców. Podium, fanfary, puchary, medale, dyplomy, nagrody. A wszystko to na uroczystym zakończeniu trwającej cały rok Spartakiady Ministerstwa Obrony Narodowej, w której uczestniczyli także policjanci z KGP, a kilka pucharów dla zwycięzców ufundował komendant główny Policji. Rywalizowano w takich dyscyplinach, jak piłka siatkowa, strzelectwo, pływanie, szachy, brydż, tenis ziemny i stołowy.

Okazało się, że w dwóch dyscyplinach równie dobrze jak zawodowi żołnierze sprawdzają się policjanci z Komendy Głównej Policji. Drugie miejsce drużynowo, i kilka trzecich miejsc w licznych kategoriach strzeleckich, zajęli najlepsi strzelcy z CLK i KGP: Mariusz Woźnica, Wojciech Jagiello, Mariusz Kwiatkowski, Paweł Szymanik i rodzynek w tej ekipie – Agnieszka Szymanik z Centralnego Laboratorium Kryminalistycznego. Natomiast tenis ziemny to najmocniejsza strona redakcji „Gazety Policyjnej”, której reprezentant zajął po raz kolejny trzecie miejsce i tym samym zdobył brązowy medal.

Jak poinformowała mnie podinsp. Agnieszka Rybakowska z Biura Kadr i Szkolenia KGP, podobne imprezy odbywają się także w naszym resorcie, choć może nie mają aż takiej oprawy. Spartakiada MSWiA także

trwa przez cały rok, a policjanci z całego kraju rywalizują w 6 różnych dyscyplinach. Prym, podobnie jak w wojsku, co oczywiste, wiodą wszelkie konkurencje strzeleckie, których jest mnóstwo. Ale równie zacięta rywalizacja trwa w rozgrywkach piłki siatkowej, w pływaniu, brydżu, tenisie stołowym i ziemnym. W tym ostatnim zawody w ub.r. odbywały się w Poznaniu, gdzie reprezentant „GP”, niestety, nie dotarł. W spartakiadzie tej puchary i dyplomy rozdaje się (inaczej niż w MON) zaraz po zakończeniu imprezy.

Poza wspomnianą spartakiadą MSWiA KGP, KSP i inne komendy Policji w kraju organizują różne, cieszące się sporym zainteresowaniem zawody. KSP specjalizuje się w zawodach strzeleckich organizowanych wiosną lub jesienią. Podobnie dzieje się na Śląsku, gdzie tamtejsza KWP organizuje ogólnopolskie zawody strzeleckie o puchar komendanta wojewódzkiego Policji.

KGP z kolei w swoim budynku na małej sali co roku organizuje turniej piłki siatkowej dla 3-osobowych drużyn z okazji wyzwolenia stolicy 17 stycznia. Rywalizują poszczególnie biura KGP.

Ogólnopolski Turniej Strzelecki o puchar dyrektora Zakładu Karnego w Zabrzu przyciąga reprezentacje



strzelców z wielu regionów Polski. Tu obsada jest tak mocna, że nawet niezły zespół z KGP musiał zadowolić się w ubiegłym roku V miejscem drużynowo.

Jesienią z okazji zamknięcia sezonu podobne zawody organizuje KWP w Poznaniu.

Natomiast w 1999 r. NSZZ Policjantów w Pile wraz z Wydziałem Prewencji miejscowej Komendy Powiatowej Policji zorganizował imprezę strzelecką „Pożegnanie Stulecia”. Reprezentacja KGP zajęła tam drugie miejsce drużynowo i zdobyła puchar prezydenta miasta Piły.

Oprócz strzelców mamy także w policyjnych szeregach zupełnie niezłą drużynę pływaków. Jarosław Siłwonik zdobył aż dwa medale w spartakiadzie garnizonowej MSWiA w Legionowie. Najszybciej pływa w stylu dowolnym i grzbietowym, choć prędkość go w pozostałych też nie jest łatwo.

Liczba imprez i zainteresowanych nią uczestników może nie jest oszalałymi, ale na tle osiągnięć polskich sportowców, tych jak najbardziej profesjonalnych, trudno się temu dziwić. Od dłuższego czasu trwa zastój (żeby nie powiedzieć – regres) w większości dyscyplin w polskim sporcie. Przesta-



jemy się liczyć na arenach międzynarodowych, więc nie można wymagać od sportu amatorskiego, by zrewolucjonizował ten stan rzeczy. Myślę, że na tle innych resortów wojsko i Policja są najlepiej wysportowanymi formacjami, choć... w meczu piłki nożnej, jaki odbył się w sierpniu ub.r. między reprezentacją Ministerstwa Spraw Zagranicznych i MSWiA wygrali ci pierwsi i to aż 3:0. No, ale był to sezon urlopowy i najlepsi piłkarze z Policji nie wzięli w rozgrywece udziału. Czekamy więc na rewanz w innym terminie.

– Nie wynik i miejsce na podium są najważniejsze – jak podkreśla Agnieszka Rybakowska. – Chodzi o to, by wziąć udział w imprezie, zmierzyć się z przeciwnikiem, poznać nowych ludzi i dobrze się bawić, jednocześnie podnosić swoją sprawność fizyczną i kondycję, co w tym zawodzie nie jest bez znaczenia. Reszta jest mniej ważna, choć zwycięzcy zawsze miło jest się pochwalić. □

TADEUSZ NOSZCZYŃSKI  
zdj. K. Potocki (1) i archiwum



## PASJONACI

Sport policyjny ma wiele wspólnego z kulturą resortową. Tą ogólną, kształtującą np. stosunki międzyludzkie w pracy, i tą „zinstytucjonalizowaną”, która działając w odpo-

wiednich strukturach ma rozwijać zainteresowania i pasje policjantów i pracowników Policji. Spotkania typowo sportowe mają w Policji zawsze również wymiar zawodowy – na im-

prezach międzynarodowych wymiany doświadczeń z policjantami innych krajów, a na zawodach krajowych choćby zacieśniania kontaktów między funkcjonariuszami z różnych stron Polski. Osiągnięcia zarówno sportowców, jak i np. artystów malarzy wywodzących się ze środowisk policyjnych cieszą wielu. Swoją sukces oplacają jednak ciężką pracą i codziennymi wyrzeczeniami.

Nic dziwnego zatem, że sport najlepiej rozwija się w szkołach policyjnych. Jest czas na ćwiczenia, a przede wszystkim jest gdzie ćwiczyć. Ludzie łapią tam bakcyła treningu. Wysilek fizyczny staje się nie tylko sposobem podnoszenia sprawności, lecz pomaga również odreagować stres. Po ukończeniu kursu wszystko przeważnie wraca do tzw. normy. Służba przeplata się z godzinami poświęconymi rodzinie, z których coraz trudniej wygospodarować czas na poprawę kondycji. Ci natomiast, którzy go znajdują (ponieważ np. rodziny jeszcze nie założyli) nie mają gdzie ćwiczyć.

A szkoda, bo jak pokazują przykłady w tekście red. Noszczyńskiego (który notabene sam jest zapałym sportowcem i niejednokrotnie zdobywał laury w resortowych turniejach tenisowych) wśród policjantów nie brakuje amatorów różnych dyscyplin sportowych.

Mundurowi odnoszą sukcesy w sportach walki, lekkoatletyce, grach zespołowych, a także w jednej z najbardziej wyczerpujących i wszechstronnych dyscyplin – pięcioboju policyjnym. Zrozumiałe jest, że każdy funkcjonariusz powinien dobrze postawić się bronią, a więc cały czas doskonalić technikę strzelania. Strzelecki sport policyjny rozwija się więc dość prężnie. Dziwne natomiast jest to, że nawet na tę dziedzinę sportu bezpośredni przełożeni potrafią patrzeć z dezaprobatą. Wyjazdy na zawody, mimo iż policjanci poświęcają im przeważnie urlopy i dni wolne od pracy, są często postrzegane jak unikanie służby i niepotrzebny rozgłos.

Słynne są już słowa Dziadka Maszera, który na początku swo-



jej przygody ze sportem strzeleckim, jako młody funkcjonariusz miał podobne doświadczenia. Słowa padły już...dziesiąt lat temu, więc można je śmiało przytoczyć i zadedykować wszystkim sportowcom – policjantom. Jeden z przełożonych mówi do Dziadka: „Co wy tak chodziecie na te strzelania, ja też dobrze strzelam i, widzicie, nie chodzę”. Dziadek zaś na to tylko: „Ja wiem, ale ja chodzę”. Tylko tyle i aż tyle. Wszystkim pasjonatom sportu w Policji jeszcze lepszych wyników w nowym roku życzy:

PAWEŁ OSTASZEWSKI,  
który również wykonał zdjęcia



# PRZEMOC W RODZINIE

**Przemoc w rodzinie to zamierzone i wykorzystujące przewagę siły działanie jednego członka rodziny przeciw drugiemu naruszające jego prawa i dobro osobiste, powodujące cierpienie i szkody.**

Jeszcze do niedawna zjawisko przemocy domowej było słabo udokumentowane. Sądono, że występuje rzadko, a jeżeli już to wyłącznie w rodzinach tzw. problemowych, a agresję między członkami rodziny uważano za jedną z wielu normalnych form zachowania. Przemoc w rodzinie nie jest zjawiskiem nowym. Historycznie rzecz ujmując, stosowana przez osobę dorosłą wobec krewnych i dzieci postrzegana była jako akceptowany sposób sprawowania nad nimi władzy i kontroli. W Polsce przemoc domowa przez wiele lat była określana w różny sposób – jako awantury domowe, kłótnie rodzinne, nieporozumienia małżeńskie. Działania m.in. Państwowej Agencji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych oraz Ogólnopolskiego Pogotowia dla Ofiar Przemocy w Rodzinie „Niebieska Linia” starają się zmienić takie pojmowanie tego zjawiska. A także – a właściwie przede wszystkim – jemu przeciwdziałać. Od ponad roku wspiera je Policja. W tym celu opracowano specjalny program.

## NIEBIESKIE KARTY

zostały wprowadzone od 1 października 1998 roku zgodnie z Zarządzeniem 25/98 Komendanta Głównego Policji w sprawie sposobu przeprowadzania interwencji domowej przez policjantów wobec przemocy w rodzinie. Procedurę tych interwencji opracowały: Komenda Główna Policji, Komenda Stołeczna Policji i Państwowa Agencja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych. Niebieskie Karty przeznaczone są dla służb patrolowo-interwencyjnych oraz dla dzielnicowych, których zadaniem jest prowadzenie dalszych działań prewencyjnych wobec rodziny, w której doszło do przemocy. Jednym z ważniejszych elementów podnoszących skuteczność Niebieskich Kart jest utworzenie

nie lokalnego systemu pomocy dla ofiar przemocy w rodzinie.

– W Polsce dopiero od niedawna zaczęliśmy zajmować się przeciwdziałaniem przemocy domowej – mówi podinsp. Krystyna Zięciak z Samodzielnej Sekcji ds. Nietletnich i Patologii Biura Koordynacji Służby Prewencyjnej Komendy Głównej Policji. – Jesteśmy dopiero na początku drogi do wypracowania systemu skutecznego pomagania. Dotychczas o Policja najczęściej miała do czynienia ze sprawcami i ofiarami przemocy, ale poza interwencjami domowymi niewiele się działo. Sprawcy pozostawali z poczuciem bezkarności, a ofiary z przekonaniem, że są osamotnione w swej tragedii i że nikt im tak naprawdę nie pomaga. Największą wadą dotychczasowej praktyki było zaniedbywanie kontynuacji pierwszej interwencji Policji, brak współpracy ze strony innych służb, instytucji, organizacji powołanych do niesienia pomocy pokrzywdzonym. Przyczyniał się do tego brak odpowiedniej dokumentacji związanej z faktami przemocy domowej oraz brak dalszych kontaktów z ofiarami i sprawcami. Jedną z możliwości zmiany sposobu działań jest procedura Niebieskie Karty realizowana przez policjantów, którzy jako pierwsi mają kontakt ze sprawcami i osobami poszkodowanymi. Celem programu Niebieskie Karty jest stworzenie sprawnie funkcjonującego systemu pomocy ofiarom przemocy w rodzinie oraz podniesienie społecznej świadomości o tym zjawisku. Uznano, że zadaniem priorytetowym powinna być skuteczna procedura postępowania Policji podczas interwencji wobec przemocy domowej. Uznano również, że zmniejszenie tego zjawiska może skutecznie ograniczyć przeniesienie przemocy jako sposobu na życie do środowisk młodzieżowych, grup nieformalnych w szkołach i przeciwdziałać w ten sposób

wzrostowi przestępczości w wielu środowiskach.

Jakie oczekiwania w stosunku do Policji ma społeczeństwo, wynika z badań przeprowadzonych w listopadzie 1999 roku przez Ośrodek Badania Opinii Publicznej. Aż 76 proc. Polaków uznało, że w przypadkach przemocy wobec dorosłych w rodzinie powinna interweniować Policja (na drugim miejscu wymieniono członków rodziny – 59 proc., potem sąsiadów – 36 proc.). Jeśli zaś ma miejsce okrutne traktowanie dziecka przez rodziców, respondenci również na pierwszym miejscu wymienili Policję – 72 proc.

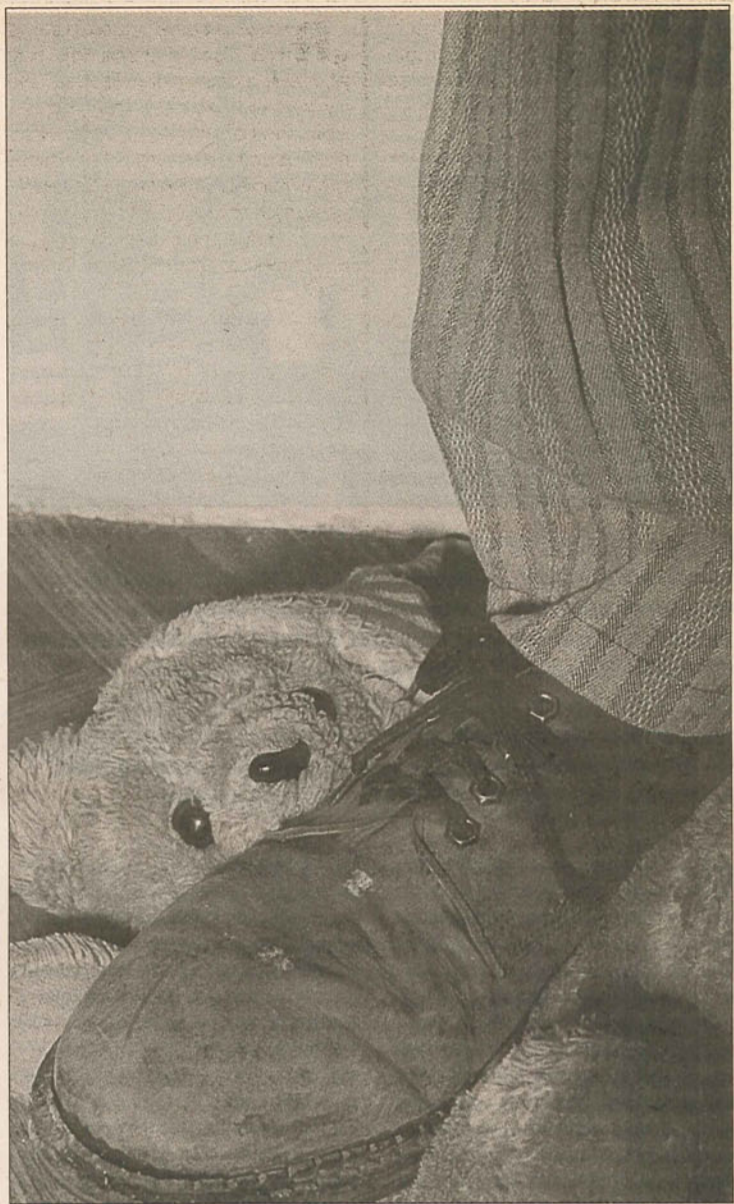
## SMUTNA STATYSTYKA

Jak wynika z danych Komendy Głównej Policji, od 1 stycznia do 30 września 1999 roku przeprowadzono ogółem 259 074 interwencje. W tym, z użyciem Niebieskich Kart, 51 032. Stwierdzono 24 645 faktów przemocy. Sytuacji konfliktowych z zagrożeniem przemocą w rodzinie było 32 037. Natomiast 68 752 osoby padły ofiarami przemocy, z czego 39 182 stanowiły kobiety, a 2940 mężczyźni. Skrzywdzono 16 872 dzieci do lat trzynastu, nieletnich zaś – między 13. a 18. rokiem życia – 9758.

Liczba sprawców przemocy domowej wynosiła 40 096, z czego 1166 stanowiły kobiety, w 38 754 przypadkach byli to mężczyźni. 34 337 osób dokonało przemocy domowej pod wpływem alkoholu.

Dzięki procedurze Niebieskich Kart policjanci w całym kraju przestali 3617 informacji do ośrodków pomocy społecznej. Do gminnych komisji rozwiązywania problemów alkoholowych – 4621 informacji, a do placówek służby zdrowia – 158, placówek szkolno-wychowawczych – 253 informacje. Do organizacji pozarządowych – 93, innych – 1193.

Liczby te wskazują, że najczęściej ofiarami przemocy domowej są kobiety i dzieci do lat trzynastu, sprawcami zaś głównie mężczyźni (96,65 proc. przypadków) i to najczęściej pod wpływem alkoholu (85,6 proc. przypadków). Kobiety,



jeśli stosują przemoc fizyczną (2,9 proc. przypadków), czynią to w zdecydowanej większości w akcie samoobrony. Dane te – podkreśla podinsp. Krystyna Zięciak – nie obrazują w pełni problemu przemocy w rodzinie, ponieważ jest ona zjawiskiem ukrytym. Można z dużą dozą prawdopodobieństwa założyć, że przemoc w rodzinie jest wielokrotnie większa niż ujawniona. Maltretowane osoby najczęściej decydują się na milczenie w obawie przed silniejszym czy dominującym w rodzinie sprawcą. Kobiety, które zgłaszają awanturę domową, były zazwyczaj gnębione przez wiele lat, a wezwanie Policji jest działaniem podejmowanym w ostateczności, pod wpływem przemocy fizycznej bądź w obliczu zagrożenia bezpieczeństwa życia lub zdrowia. Czasami osobami wzywającymi Policję są sąsiedzi zaniepokojeni odgłosami awantur.

– Na rozmiar zjawiska – dodaje Krystyna Zięciak – wskazuje fakt, że 19,7 proc. ogółu interwencji sta-

nowią te, które dotyczą przemocy już ujawnionej.

Fizyczne znęcanie się nad ofiarą to tylko jeden z przejawów tego zjawiska. Psychiczne, seksualne czy ekonomiczne znęcanie jest równie okrutne i... trudniejsze do udokumentowania. Jego ofiary – podobnie jak przemocy fizycznej – muszą pokonać wiele barier psychicznych, by mówić o zadawanym im przez najbliższych cierpieniu.

## NIEBIESKA LINIA 0-800-120-002

To numer do Ogólnopolskiego Pogotowia dla Ofiar Przemocy w Rodzinie, które funkcjonuje od lipca 1995 roku. Telefon jest jednym – choć nie jedynym – z podstawowych elementów działalności Niebieskiej Linii. Osoby tam dyżurujące mają wykształcenie psychologiczne lub pedagogiczne. Każda z nich została też przeszkolona z zakresu prawa karnego, cywilnego i rodzinnego oraz specyfiki pracy przez telefon z ludźmi uwięzonymi w przemoc. Dyżurni Niebieskiej Linii mają również wiedzę na temat różnych form pomocy udzielanej przez placówki na terenie całego kraju. Do zadań Niebieskiej Linii należy wspieranie psychologiczne osób dzwoniących, poradnictwo psychologiczne i prawne, edukacja w zakresie zjawiska przemocy i alkoholizmu, motywowanie do podejmowania działań mających na celu przerwanie przemocy w rodzinie. A także kierowanie tych osób do lokalnych placówek i interwencje w odpowiednich instytucjach. Miesięcznie pracownicy Niebieskiej Linii odbierają 600–700 telefonów od ofiar przemocy. Dzwonią zarówno dorośli, jak i dzieci. Jeśli chodzi o dzieci, to najwięcej telefonów dotyczy przemocy fizycznej (ponad 50 proc.), psychiczna i emocjonalna jest na drugim miejscu (w granicach 40 proc.), pozostałe rodzaje przemocy to: seksualna, zaniedbywanie i manipulacja dzieckiem, często stosowana wtedy, gdy rodzice się rozwodzą. W listopadzie 1999 roku do Niebieskiej Linii zadzwoniło 688 osób, w tym 42 dzieci. Należy dodać, że w tym samym okresie

## Z przesłanego do Sejmu raportu rządowego na temat realizacji ustawy o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi w 1998 r.:

Członkowie rodzin z problemem alkoholowym doświadczają od swoich bliskich przemocy fizycznej, psychicznej, seksualnej oraz wszelkiego rodzaju zaniedbań. W 1998 r. spośród wszystkich zgłoszonych przypadków przemocy 71 proc. było związanych z nadużywaniem alkoholu.

Od kilku lat rozwijają się w Polsce różne formy pomocy dla dorosłych i dzieci krzywdzonych przez najbliższych. Przyczyniła się do tego ustawa o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi, która wprowadziła do polskiego ustawodawstwa termin „przemoc w rodzinie” i nałożyła na administrację rządową i samorządową obowiązek przeciwdziałania tej przemocy.

Programy przeciwdziałania przemocy w rodzinie i pomocy dla ofiar pokazały, że oprócz drogi prawnej, podejmowanej na ogół w ostateczności, szczególnie ważna jest pomoc psychologiczna, socjalna i różnego rodzaju wsparcie dla dorosłych i dzieci.

W 1998 r. zwiększyła się liczba członków Ogólnopolskiego Porozumienia Osób, Instytucji i Organizacji Pomagających Ofiarom Przemocy w Rodzinie „Niebieska Linia”. Zaczęto również

wydać pismo porozumienia: dwumiesięcznik „Niebieska Linia”, przeznaczony dla osób zajmujących się profesjonalnie pomaganiem ofiarom przemocy w rodzinie oraz dla zainteresowanych tą problematyką.

Kontynuowano pracę Ogólnopolskie Pogotowie dla Ofiar Przemocy w Rodzinie. Osoby dzwoniące do pogotowia (tel. bezpłatny 0-800-120-002 na terenie całego kraju) mogą uzyskać pomoc psychologiczną, wsparcie, pomoc prawną, informację o lokalnych miejscach pomocy. Pogotowie dysponuje aktualną bazą danych o ludziach i placówkach pomagających ofiarom przemocy w rodzinie na terenie całego kraju.

Kontynuowano szkolenia w ramach Studium Przeciwdziałania Przemocy w Rodzinie dla osób stykających się z przemocą domową w trakcie wykonywania obowiązków służbowych i pomagających ofiarom (m.in. dla pracowników socjalnych, prawników, policjantów, pielęgniarek, lekarzy).

W połowie 1998 r. w Centrum Szkolenia Policji w Legionowie przeprowadzono szkolenia dla 150 osób z całego kraju, które zajmowały się wdrażaniem Niebieskich Kart. Wzięli w nich udział pełnomocnicy wojewodów ds. rozwiązywania problemów alkoholowych, przedstawiciele komend wojewódzkich Policji i Wojewódzkich Zespołów Pomocy Społecznej.

Państwowa Agencja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych zorganizowała także wiele innych szkoleń dla pracowników socjalnych i policjantów odpowiedzialnych w swoich jednostkach za wdrażanie Niebieskich Kart. Do końca 1998 r. przeszkolono m.in. ponad 17,5 tys. policjantów.

Do czasu wprowadzenia procedury Niebieskiej Karty statystyki policyjne nie wyróżniały wśród podejmowanych interwencji domowych związanych z przemocą w rodzinie. Z danych KGP wynika, że tylko w ciągu 3 miesięcy, od 1 października do 31 grudnia 1998 r., liczba ofiar przemocy domowej, w obronie których interweniowała Policja, wyniosła: 16 431 kobiet, 826 mężczyzn, 6094 dzieci do lat 13, 5043 nieletnich od 13. do 18. roku życia.

Sprawcami przemocy byli głównie mężczyźni (16 167), kobiety (1125) oraz nieletni (123). Niemal 80 proc. tych sprawców było pod wpływem alkoholu. W omawianym okresie wobec 5608 sprawców przemocy w rodzinie wszczęto postępowania karne.

Dane za 1998 r. wskazują, że w Polsce działa ok. 200 punktów konsultacyjnych dla ofiar przemocy w rodzinie oraz ok. 100 schronisk. Można w nich przemocować w sytuacjach kryzysowych, zjeść posiłek oraz uzyskać pomoc psychologiczną, prawną i medyczną. □

opracowała HANNA ŚWIESZCZAKOWSKA







Z KRAJU

## NOWY ROK U EMERYTÓW

Z okazji powitania Nowego Roku odbyło się uroczyste posiedzenie Rady Klubu liczącego 4300 emerytów i rencistów KGP. Prezes klubu płk w st. spocz. Henryk Fitali powitał przybyłych



Od lewej: prezes Klubu Emerytów i Rencistów KGP płk w st. spocz. Henryk Fitali, płk w st. spocz. Henryk Florek i zastępca dyr. BKiSz KGP nadkom. Włodzimierz Sośnicki

uczestników i zaproszonych gości: dyrektora Zakładu Emerytalno-Rentowego MSWiA Ryszarda Micińskiego, zastępcę dyrektora Biura Kadr i Szkolenia KGP nadkom. Włodzimierza Sośnickiego oraz przewodniczącego NSZZ Policjantów Jerzego Gontarczyka.

Informację o pracy klubu w 1999 roku wygłosił wiceprezes płk w st. spocz. Henryk L. Florek. Stwierdził m.in., że wszystkie czynności podjęte w 1999 r. miały na celu realizację regulaminowych postanowień i koncentrowały się na: występowaniu w obronie praw nabytych, organizowaniu i udzielaniu pomocy członkom klubu w sprawach socjalno-by-

towych, udzielaniu porad prawnych emerytom i rencistom niezależnie od przynależności do klubu, оказывaniu troski w sprawach pomocy medycznej dla osób chorych, zwłaszcza samotnych. Ważną rolę w systemie funkcjonowania klubu spełniała Komisja Socjalna w realizacji obowiązku regulaminowego, jakim jest niesienie pomocy osobom znajdującym się w trudnej sytuacji materialnej. Ścisłe współpracując z Biurem Logistyki KGP, komisja wniosła wymierny wkład w rozpatrywanie wniosków o wsparcie finansowe osób najbardziej potrzebujących. Uroczyste posiedzenie Rady Klubu uświetniły życzenia nadkom. Włodzimierza Sośnickiego przekazane w imieniu zastępcy komendanta głównego Policji nadinsp. Władysława Padlo, dyrektora Biura Kadr i Szkolenia insp. Antoniego Osierdy oraz własnym, życząc dużo zdrowia i wytrwałości w pracy społecznej na rzecz emerytów i rencistów Policji. Podobne życzenia przekazał dyrektor Ryszard Miciński i przewodniczący Jerzy Gontarczyk. □

HENRYK FLOREK  
zdj. Paweł Ostaszewski

## BEZPIECZNE FERIE NA LODZIE

Na wniosek komendanta głównego Państwowej Straży Pożarnej nadbryg. Zbigniewa Meresa jednostki strażackie na terenie całego kraju chcą wylać 1400 profesjonalnie przygotowanych lodowisk. Włączenie się w akcję zapowiedziały również jednostki Ochotniczej Straży Pożarnej.

- Chcemy w ten sposób zapobiegać utonięciom na zamrzniętych akwenach - powiedział na konferencji w Komendzie Głównej PSP st. bryg. Ryszard Grosset z Centrum Operacyjnego Krajowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego. Zdarzenia na obszarach wodnych w okresie zimowym stanowią według statystyki PSP ok. 34 proc. wszystkich zdarzeń na akwenach na przestrzeni całego roku. Ich ofiarami są dzieci bawiące się na lodzie, wędkarze, osoby skracające sobie drogę. Jak podaje rzecznik prasowy komendanta głównego PSP st. kpt. Witold Maziarz, w latach 1993-1999 zanotowano 362 ofiary śmiertelne oraz 79 rannych. Nie jest to statystyka pełna, gdyż nie uwzględniono w niej ofiar zdarzeń, przy których interweniowały Policja czy WOPR. Najbardziej tra-

gicznym okresem była zima 1997/1998, kiedy zginęło 91 osób, a 16 zostało rannych. W tym roku zanotowano już 15 utonięć, trzy osoby udało się strażakom uratować (były to bardzo trudne akcje, za które ratownicy zostali odznaczeni „Krzyżami zasługi za dzielność”). Tragedia rozgrywa się zwykle w bardzo krótkim, niepozwalającym nawet na dojazd jednostki na miejsce, czasie. W co siódmym wypadku śmiertelnym ofiarą jest dziecko.

Strażacy ratownicy w porozumieniu z dyrektorami szkół i władzami lokalnymi zaczęli więc budować bezpieczne lodowiska. Akcja, jeśli tylko zyska wszędzie pełną aprobatę władz lokalnych, odbędzie się po minimalnych kosztach. Wszystkie jednostki PSP mają obowiązek ćwiczyć, także np. podawanie wody w warunkach zimowych. A czy zrobić to na poligonie, czy na szkolnym boisku to z punktu widzenia ekonomiki nie ma specjalnego znaczenia - na poligon też trzeba dojechać. Główny koszt to cena wody. Na wylanie przyszłorocznego lodowiska o grubości 10 cm potrzeba ok. 60 m<sup>3</sup> wody.

W kilku województwach ferie już trwają, w następnych wkrótce się rozpoczną, ale sezon na ślizgawki zależy głównie od kaprysów pogody. Do 22 stycznia na terenie całego kraju jednostki PSP przygotowały 98 lodowisk w ramach ogólnopolskiej akcji, której przyswieca hasło „Zapewnijmy naszym dzieciom radosny i bezpieczny wypoczynek!” □

PAWEŁ OSTASZEWSKI  
zdj. autor

St. bryg. Ryszard Grosset z Centrum Operacyjnego Krajowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego KG PSP i rzecznik komendanta głównego PSP st. kpt. Witold Maziarz prezentują program budowy lodowisk.



## NOWY KOMISARIAT W BYTOMIU

Nadinspektor Mieczysław Kluk dokonał uroczystego otwarcia nowego V Komisariatu Policji w Bytomiu, jednostki obsługującej bytomskie dzielnice Stroszek i Kozłową Górę.

Budynek jest wynajęty od spółdzielni mieszkaniowej. Miasto na jego adaptację i utrzymanie wyasygnowało kwotę 300 000 złotych. Adaptację obiektu na siedzibę komisariatu przeprowadzono za pieniądze Policji. - Może nie jest to Ameryka, ale warunki w porównaniu z innymi komisariatami mamy wspaniałe - mówi nadkom. Piotr Halapuc.

To, że śląskiej policji przybył jeszcze jeden porządny obiekt, jest zasługą radnej Urszuli Granicznej-Korczak oraz prezydenta Bytomia Krzysztofa Wójcika. □

AKP



# Hanex

## ODZIEŻ SPORTOWA

### CZYM JEST WŁAŚCIWIE MATERIAŁ POTOCZNIE ZWANY POLAREM?

POLAR stanowi rodzinę materiałów liczącą ponad 100 rodzajów. Dlaczego „rodzinę”?

Po pierwsze - wszystkie te materiały są produktami wysokiej techniki o wybitnych właściwościach dla wielu różnych dziedzin ludzkiej działalności na otwartej przestrzeni.

Po drugie - materiały te powinny utrzymywać Wam ciepłość, suchość i komfort w sytuacjach, w których mogą występować całkowicie inne warunki otoczenia. Z tego względu nazywa się je także materiałami „regulującymi klimat”.

POLAR to materiał, który nie stanowi zwykłej części ubrania. Producenci tej odpornej na wpływy atmosferyczne odzieży sportowej, kupują materiały POLAR w Malden



Mills w USA i wytwarzają z niej pierwszorzędną „aktywną” odzież dla każdej dziedziny sportu.

**BLUZY**  
**DRESY**  
**BIELIZNA**



**WARSZAWA**  
ul. Niska 3A/55  
tel. 635-56-36  
fax 635-38-48

# NOMA



WARSZAWSKIE ZAKŁADY KALETNICZE

"NOMA" S.I.

oferują:



04-549 WARSZAWA  
ul. Korkowa 167  
tel. (022) 815 39 01  
fax (022) 613 22 20

- wyroby ze skóry, cordury, lnu, brezentu...
- kabury, futerały, ładowniczkę, torby, pokrowce, pasy, plecaki, plandeki...
- realizujemy nietypowe zamówienia dla służb mundurowych i nie tylko.

WTC GDYNIA-EXPO



# III BAŁTYCKIE TARGI MILITARNE "BALT-MILITARY-EXPO"

ZAPRASZAMY  
NA  
BAŁTYCKIE TARGI MILITARNE  
"BALT-MILITARY-EXPO 2000" - GDYNIA

Celem targów jest propagowanie najnowszych rozwiązań technologicznych,  
sprzętu i uzbrojenia na potrzeby  
MARYNARKI WOJENNEJ, LOTNICTWA MORSKIEGO,  
SŁUŻB GRANICZNYCH, POLICJI - Państw Nadbałtyckich.

WORLD TRADE CENTER GDYNIA  
**EXPO**  
CENTRUM TARGOWO-WYSTAWIENICZE

WTC GDYNIA-EXPO Sp. z o.o.

PATRONAT HONOROWY  
PREZYDENT RP  
ALEKSANDER KWAŚNIEWSKI

POLSKA IZBA PRODUCENTÓW  
NA RZECZ OBRONNOŚCI KRAJU



POLSKA IZBA PRODUCENTÓW  
NA RZECZ OBRONNOŚCI KRAJU

MARYNARKA WOJENNA RP



Międzynarodowe  
Targi Gdańskie SA

MIĘDZYNARODOWE  
TARGI GDAŃSKIE S.A.

## TEMATYKA TARGÓW:

- projektowanie i konstrukcja jednostek pływających, lotniczych,
- uzbrojenie klasyczne, amunicja
- okręty, urządzenia pokładowe, sprzęt dla maszynowni
- artykuły mundurowe, spożywcze, sprzęt kwatermistrzowski
- pojazdy specjalistyczne
- środki do konserwacji, chemikalia, farby, paliwa
- sprzęt ratowniczy, systemy sygnalizacyjne, alarmy, sprzęt do nurkowania
- wyposażenie, sprzęt lotnictwa morskiego
- systemy łączności, telekomunikacja
- elektronika, komunikacja satelitarna, nawigacja
- oprogramowanie komputerowe, systemy dowodzenia, zarządzania i kontroli
- klasyfikacja, usługi finansowe, ubezpieczenia, usługi konsultingowe, szkolenia
- usługi portowe, wyposażenie infrastruktury baz morskich
- projektowanie, wydawnictwa

## 25 - 27 CZERWCA 2000

MIEJSCE TARGÓW I BIURO ORGANIZACYJNE:  
WORLD TRADE CENTER GDYNIA-EXPO Sp. z o.o.

Komisarz Targów: Marek Buczkowski, tel. 0-58 628 61 31

81-341 Gdynia, ul. T. Wendy 7/9, tel. 0-58 628 61 63, fax 0-58 628 61 64, e-mail: [wtc@wtcexpo.com.pl](mailto:wtc@wtcexpo.com.pl)

**Poziomo:** 1 – niezbędne kowalowi do pracy, 6 – w Policji: oficerów, aspirantów, podoficerów lub szeregowych, 9 – teraz noszone ekologiczne, 10 – zamierzanie, pragnienie, 11 – dziesiąty liczenia, 12 – w palenisku, 13 – figura geometryczna, 17 – podoficer w wojsku, 21 – dziecku imienia, telegramu na pocztę, 24 – Sądecki, Wyspawy lub Żywiecki, 25 – religia Mahometa, 26 – potrawa rodem z Włoch, 27 – kto szkaluje – wylewa je kubłami, 30 – mielizna na rzece, 31 – zacisze, 35 – dawniej: klub towarzyski kupców, obywateli ziemskich, 36 – magazyny, 39 – tłok, 40 – lasso, 41 – należy się przegrane-mu, 42 – liczne w dorobku Szekspira.

**Pionowo:** 1 – rubryka w czasopiśmie, 2 – paliwo w żargonie kierowców, 3 – waluta Kuwejtu, 4 – propozycja zawarcia umowy, 5 – słone jezioro w Namibii (Afryka), 6 – brukowa lub Rubika, 7 – poszukiwanego podaje list gończy, 8 – gwałtowny deszcz, 14 – u skrzyni, 15 – drogi w lesie, 16 – Ursula, grała pierwszą dziewczynę Bonda, 18 – pieszczotliwie o dziecku, 19 – sprawozdanie, 20 – na spodniach generała, 22 – kończy obiad, 23 – germański bóg wojny, 27 – w In-

diach: członek kasty najniższej, 28 – część urzędnika celowniczego, 29 – pan na Spychowie, 32 – przeciągnięta wzdłuż mety biegu, 33 – tłuszcz roślinny, 34 – leca z komina, 37 – przysięgłych w sądzie, 38 – Twoje osobowe – pod ochroną.

Po rozwiązaniu krzyżówki należy odczytać hasło, powiedzenie, które tworzą litery w kratkach oznaczonych w prawym dolnym rogu cyframi od 1 do 39.

Rozwiązania (**samo hasło**) prosimy nadsyłać pod adresem redakcji w ciągu dwóch tygodni od daty ukazania się numeru, na kartkach pocztowych z naklejonym kuponem. □

BOŻENA CHMIELEWSKA

Wśród Czytelników, którzy nadesłały prawidłowe rozwiązania rozlosujemy nagrody ufundowane przez redakcję:

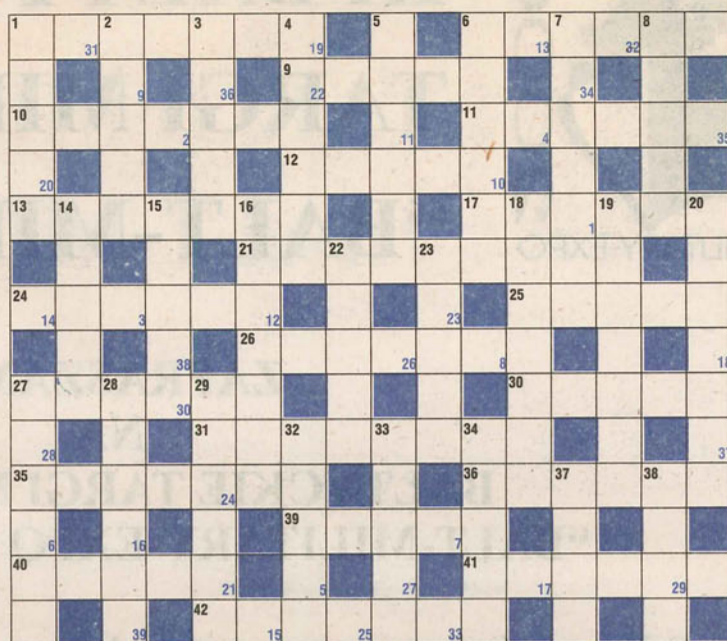
koszulki firmowe „GP”.

**Rozwiązanie krzyżówki z hasłem nr 45:**

„Prawdziwa radość to rzecz serio”

Nagrody, koszulki „GP”, wylosowali: **Kamila Śródecka** z Poręby i **Wiesław Mocny** z Opola.

## Krzyżówka z hasłem nr 4



(.....) (.....) (.....)  
1 2 3 4 5 6 7 8 9 10 11 12 13 14 15 16 17  
(.....) (.....) (.....)  
18 19 20 21 22 23 24 25 26 27 28 29 30 31 32 33 34 35 36 37 38 39

## POWIEDZIANO, NAPISANO...

Najpierw mnie obraził, a potem znieważał słowem na ch..., chociaż jestem kobietą.

Zawieźli mnie bezkarnie do wytrzeźwiająki chociaż wcale ich o to nie prosiłem.

Popierałem dosłownie chociaż bez sprzeciwu wewnętrzny.

Był po prostu zwykłym draniem, bo nawet swoją niezależność cenil bardziej, niż mnie, swoją ślubną żonę.

Zgodziłam się na te zaloty, bo akurat miałam sprzeczkę z mężem.

Korzystałem po prostu z pozytywnego wsparcia, a nie, jak teraz mówią, że z protekcji.

J.J.

**ALBI Sp. z o.o.**  
JOINT VENTURE  
01-217 WARSZAWA  
ul. Kolejowa 15/17 p. 116  
tel./fax 632-32-60



### UWAGA:

- ◆ Straże Miejskie i Przemysłowe
- ◆ Straże Bankowe
- ◆ Agencje Ochrony Mienia i Osób
- ◆ Osoby odpowiedzialne za ochronę osób i mienia

Proponujemy profesjonalny sprzęt w postaci:

- teczek i kufrów do konwoju i przenoszenia pieniędzy i innych wartości
- ręcznych paralizatorów elektrycznych
- kamizelek kuloodpornych

Wszystkie ww. wyroby posiadają niezbędne atesty Centralnego Laboratorium Kryminalistycznego KGP i Instytutu Medycyny Pracy.

Zapraszamy do stoiska nr 22 Pawilon 23b na Międzynarodową Wystawę Zabezpieczeń

**Securex 2000**

która odbędzie się w dniach 8-11.02.2000

## Haft komputerowy



**HAKO Sp. z o.o.**

03-604 Warszawa, ul. Borzymowska 30  
tel./fax 678 40 81, tel. 678-09-96

## gazeta policyjna

Tygodnik funkcjonariuszy

Wydaje  
KOMENDA GŁÓWNA  
POLICJI

Zespół redakcyjny: Roman Miśkiewicz (redaktor naczelny, 848-98-10 lub 601-61-26), Elżbieta Sitek (z-ca red. naczelnego, 848-14-30 lub 601-61-72), Agata Guzek-Wrotna (sekretarz redakcji, 601-61-32), Janusz Jastrzębski (601-68-66), Przemysław Kacák (601-31-43), Piotr Maciejczak (601-68-66), Tadeusz Noszczyński (601-22-78), Paweł Ostaszewski (601-31-43), Adam K. Podgórski (oddział redakcji w Katowicach, 251-02-21 w. 19-65), Hanna Świąszczakowska (601-22-78), Marcel Tabor (601-31-43), Krzysztof Zaczekiewicz (red. techniczny, 601-35-46).

Linia specjalna „GP”: (0-22) 601-49-70 – linia miejska, (72) 149-70 – linia służbowa. Adiustacja i łączność z czytelnikami: Małgorzata Boruta (601-61-15).

Fotoreporter: Krzysztof Potocki (601-20-22). Korekta: Bożena Chmielewska, Elżbieta Mirowska (601-22-73).

Studio komputerowe: Monika Kaiser, Bożena Skibska, Krzysztof Zaczekiewicz. Reklama: 601-68-66.

Kolportaż i marketing: Teresa Tomaszewska (601-68-66). Kasa: Teresa Bąk (601-60-86).

Stale współpracują: J. Faberski, R. Hrycyk, M. Jaworska, S. Jung, K. Mokrzyński, K. Niemiec, E. Nowak, J. Paciorkowski, M. Remuszko, G. Sikora, M. Sławiński, B. Sprengel, D. Stachowiak, J. Swól, B. Świątkiewicz, L. Terpilowski, E. Wróbel-Wolińska, Z. Zakrzewska, „ZARYS” (oprac. graficzne).

Adres redakcji: 02-514 Warszawa 12, ul. Domaniewska 36/38. Telefon sekretariatu – 601-61-26, fax 601-68-67, MSWiA 149-70. e-mail: roman@kgp.waw.pl

Redakcja nie zwraca materiałów nie zamówionych oraz zastrzega sobie prawo skrótów i zmian tytułów nadesłanych artykułów.

Prenumerata: I. Zamówienia na prenumeratę od osób cywilnych i instytucji przyjmują terenowe oddziały Zakładu Kolportażu Prasy i Wydawnictw RUCH. II. Funkcjonariusze, pracownicy cywilni Policji oraz emeryci i renciści resortowi zamawiają prenumeratę u naszego kolportera w najbliższej jednostce Policji. Reklamacje w sprawie kolportażu kierować pod adresem redakcji: Warszawa 12, ul. Domaniewska 36/38, tel. 601-61-26, 601-68-66, fax 601-68-67.

Ogłoszenia: Przyjmujemy pod adresem redakcji „GP”. Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada.

Konto bankowe: Bank Zachodni S.A. I O/Warszawa 11201014-13417-138-3240 Biuro Logistyki Policji KGP.

Druk: Wojskowe Zakłady Graficzne, 00-950 Warszawa, ul. Grzybowska 77

Numer zamknięto: 24.01.2000 r.

Redaktor wydania: Paweł Ostaszewski